

## Wurtembergia i Bawaria przewodzą opozycji

# Wojna religijna w Niemczech?

„Jedno państwo, jeden naród, jeden Kościół”

Berlin, w październiku. Mianowanie nowego biskupa Rzeszy niemieckiej, Müllera doprowadziło do gwałtownych tarć pomiędzy protestantami w Wurtembergu i Bawarii, gdzie sytuacja oficjalnego kościoła jest najmniej pewna i gdzie skupia się główna opozycja przeciwko nowej głowie niemieckich protestantów.

W tych dniach biskup Rzeszy pozbył się dwóch przeciwników: wurtemberski biskup Wurm przeniesiony został w stan spoczynku pod pretekstem, że jakoby niewłaściwie korzystał z funduszy kościelnych, a bawarski biskup krajowy Meisner został pozbawiony władzy w drodze rozporządzenia. Został on usunięty a na jego miejsce mianowano „komisarycznego biskupa” w osobie proboszcza Summerera, członka partii hitlerowskiej. Oficjalnie koła protestanckie są zdania, że przez te posunięcia zlikwidowany zostanie bawarski i wurtemberski separatyzm, i że wytworzony zostanie jednolity kościół protestancki.

### OPÓR DUCHOWNYCH PROTEST 100.000 WIERNYCH

Jednakże zadanie to nie jest łatwe do przeprowadzenia.

Proby opanowania kościoła protestanckiego w Wurtembergu natrafiają na gwałtowną opozycję tamtejszych duchownych i wiernych. Władze wprowadziły wszędzie dochodzenia dyscyplinarne przeciwko 16 proboszczom, ale groźba ta nie pomogła. Z 1220 ewangelickich duchownych w Wurtembergu, 980 proboszczów podpisało deklarację wierności dla usuniętego (przeniesionego w stan spoczynku), biskupa Wurma. Również wierni wszczęli wielką akcję protestacyjną; dotychczas około 100.000 wiernych podpisało protest.

### „DEUTSCHE CHRISTEN”

Oburzenie potęgowane jest nie wątpliwie wystąpieniami obozu „Deutsche Christen”, który występuje coraz silniej i działa aktywniej. Liczba jego zwolenników jest jednak nieznacząca. W Wur-

temberg jest dotychczas zaledwie 2 procent, ale pomimo to w wielu kościołach przeskakują w odbywaniu nabożeństw ewangelickich.

### TUBINKI

W spór kościelny wniósł się również ewangelicki fakultet teologiczny w Tubinkach. Wszyscy profesorowie tego fakultetu, z wyjątkiem jednego profesora nadzwyczajnego, poparli swawolę stosowaną wobec biskupa Wurma i protestanckich wiernych z Berlina. Ponieważ na Uniwersytecie w Tubinkach studjuje najwięcej teologów, a w bieżącym semestrze Uniwersytet ten wykazywał największy napływ słuchaczy, tak, że wyprzedzony został nawet Berlin, należy wystąpieniu grona profesorów fakultetu teologicznego przypisywać wielkie znaczenie. W ostatnim semestrze studjowało w Tubinkach 796 teologów, podczas gdy na wszystkich uniwersytetach w Rzeszy było ich 5577. Nie ulega wątpliwości, że wobec tego walka religijna w Wurtembergu będzie zacięta. Trzeba zaznaczyć, że kościół oficjalny ma w swych rękach radio i prasę miejscową.

### OPÓR BAWARJI

Również w Bawarii rośnie opozycja przeciwko biskupowi Rzeszy Müllerowi. Przeciwko bawarskiemu biskupowi krajowemu Meisnerowi przygotowywana jest taka sama akcja, jak przeciwko biskupowi wurtemberskiemu Wurmowi, tylko, że miarodajne czynnik hitlerowski w kościele oficjalnym nie uważają za stosowne wszczynać walki równocześnie na dwu frontach.

### NR. 1.490.118

Komplikuje sytuację w Bawarii, że prezydent ministrów Jäger, który stoi na czele hitlerowsko-protestanckiej kampanii przeciwko kościołowi krajowemu, jest bardzo niepopularny i uważany jest za typowego koniunkturalnego hitlerowca, o czym ma świadczyć numer jego legitymacji członkowskiej 1.490.118 z dnia 1 marca 1933. a więc z cza-

sów, kiedy hitlerowcy byli już u władzy. Nic więc dziwnego, że nawet bawarski namiestnik Epp stanowczo staje po stronie biskupa Meisnera i protestuje przeciwko akcji skierowanej przeciwko niemu. Zamianowanie proboszcza Summerera komisarycznym biskupem w Norymberdze oczywiście jest wiele mówiące. Wnioskować można, że społeczeństwo bawarskie znajduje się w przededniu generalnego ataku na pozycję bawarskiego kościoła protestanckiego.

### OSTATECZNY ROZŁAM

20 października nastąpił ostateczny rozłam pomiędzy urzędowym Kościołem Rzeszy, reprezentowanym przez jego kierownika Müllera, a t. zw. Kościołem wyznaniowym, grupującym żywiły w stosunku do Müllera opozycyjne. W kościele św. Anny w Dahlem superintendent Koch z Oeynhausena odczytał w czasie nabożeństwa popołudniowego rezolucję, powziętą przez radę braterską Kościoła wyznaniowego. Rezolucja ta brzmi w sposób następujący: „Celem Müllera jest: jedno państwo, jeden naród, jeden Kościół. Cel ten niszczy jednak ducha Ewangelii w niemieckim Kościele ewangelickim. System „biskupa” Rzeszy Müllera, według którego przeznaczenie i zadanie Kościoła staje się zależne od władz państwowych, jest w jaskrawej sprzeczności z konstytucją niemieckiego Kościoła ewangelickiego. Ludzie, którzy uzurpowali sobie władzę kierowniczą nad Kościołem w państwie i w poszczególnych krajach przez swe własne czyny postawili siebie poza na wias Kościoła chrześcijańskiego. Wobec gwałtownych żądań Kościołowi wyznaniowemu oraz jego duchownym, czujemy się zmuszeni uczynić użytek z prawa obrony koniecznej i powołać nowe kierownictwo niemieckiego Kościoła ewangelickiego. Synod upoważnił radę braterską niemieckiego Kościoła wyznaniowego do powzięcia w tej sprawie decyzji. Wszystkie organy, pastory i urzędnicy są niniejszym upoważnieni do wypowiedzenia posłuszeństwa Kościołowi państwowemu oraz wszystkim, którzy są z nim związani”.

### PARTJA CHCE ROZSTRZYGAĆ W SPRAWACH KOŚCIOŁA

Na kierownika nowego Kościoła powołany został superintendent Koch. Obecnie czynione są starania, by rząd uznał i zatwierdził tę organizację secesjonistów. Podobno ministrowie Hess i Gürtner od byli parę dni temu w związku z rozłamem kościelnym konferencję z Hitlerem. Stanowisko rządu w tej sprawie nie jest jeszcze znane, kursują jednak pogłoski, iż rząd traktuje tę opozycję Kościoła wyznaniowego nie tylko, jako zagadnienie religijne, lecz przede wszystkim jako opór polityczny, który musi być przełamany.

Podobno sprawie rozłamu kościelnego poświęcone będzie najbliższe zebranie kierowników partii narodowo-socjalistycznej pod przewodnictwem Hitlera, które ma się odbyć w bieżącym tygodniu. Oznaczałoby to, iż partia uznaje siebie za kompetentną do zabierania głosu i rozstrzygania w sprawach kościelnych.

Dotychczas skazano 20 socjaldemokratów i 50 komunistów na kary administracyjne do 6 miesięcy. Po odsiedzeniu kar mają oni być internowani w obozach. Osoby zatrudnione przy drukowaniu nielegalnej „Arbeiter Zeitung”, będą oskarżone o zdradę stanu. Maszyny drukarskie zostały skonfiskowane.

Polecja wystąpiła również energicznie przeciwko propagandzie narodowo-socjalistycznej. Udało się jej wysiedzieć w 6 i 17-ej dzielnicy Wiednia lokale, gdzie drukowano nielegalne ulotki narodowo-socjalistyczne pod nazwą: „Donau-Front” i „Brauner Front”. Aresztowano szereg osób i skonfiskowano aparaty do powielania.

## Walka o Wiedeń

### Hitlerowcy — socjaliści — komuniści

WIEDEN, 26.10. (PAT.). O wykreju tajnej drukarni gazet socjaldemokratycznych urzędowy komunikat podaje następujące szczegóły: Drukarnia ta znajduje się w 14-jej dzielnicy Wiednia. Zarządca drukarni, Labal, wydrukował bez wiedzy właścicieli w wrześniu i październiku r. b. 6 numerów „Arbeiter Zeitung” w nakładzie 20 tys. egzemplarzy, nadto pismo „Die Revolution” w nakładzie 10 tys. egzemplarzy i ulotkę w nakładzie 20 tys. egzemplarzy. Matryce, nadesłane z Berna Morawskiego, które miały być użyte do druku następnego numeru zostały skonfiskowane. W związku z tą aferą aresztowano szereg osób.

U niejakiego Billmeyer'a znaleziono fałszywy paszport czechosłowacki, za którym Billmeyer odbywał kilkakrotnie podróże do Czechosłowacji. Komuniści również rozwinięli w ostatnich tygodniach ożywioną propagandę w Wiedniu. Polecja przepro-

wadziła rewizję w trzech nielegalnych biurach t. zw. „Czerwonej pomocy”. Aresztowano znaczną liczbę osób, które pełniły funkcje kolporterów lub kurjerów.

Dotychczas skazano 20 socjaldemokratów i 50 komunistów na kary administracyjne do 6 miesięcy. Po odsiedzeniu kar mają oni być internowani w obozach. Osoby zatrudnione przy drukowaniu nielegalnej „Arbeiter Zeitung”, będą oskarżone o zdradę stanu. Maszyny drukarskie zostały skonfiskowane.

Polecja wystąpiła również energicznie przeciwko propagandzie narodowo-socjalistycznej. Udało się jej wysiedzieć w 6 i 17-ej dzielnicy Wiednia lokale, gdzie drukowano nielegalne ulotki narodowo-socjalistyczne pod nazwą: „Donau-Front” i „Brauner Front”. Aresztowano szereg osób i skonfiskowano aparaty do powielania.

## Połączenie Małej Ententy z blokiem bałkańskim?

BIAŁOGRÓD, 26.10. Minister Spraw Zagranicznych Jugosławii, Jewtiew, przygotowuje podobno projekt układu o formalnym i faktycznym połączeniu Małej Ententy z blokiem państw bałkańskich. Projekt

ten ma być przedmiotem obrad ministrów bloku państw bałkańskich, którzy zbiorą się na konferencję 30 b. m. Podobno zgoda zainteresowanych została już w zasadniczych zarysach uzyskana.

## Japonia pragnie zwiększenia zbrojeń morskich... w celach praestige'owych

LONDYN, 26.10. Z dotychczas przeprowadzonych rozmów angielsko-amerykańsko-japońskich widać, że Japonia z całą konsekwencją dąży do absolutnego wyrównania stosunku swojej floty z flotą Ameryki i Brytanii. Wprawdzie delegaci japońscy oświadczają, że nie chodzi im o korzyści z przynależności prawa równości zbrojeń morskich, ale

o uzyskanie go dla stwierdzenia wielkomocarstwowego stanowiska Japonii, ale oświadczenie podobne nie zmienia właściwego stanu rzeczy.

Obecnie na podstawie dotychczasowych danych można przypuszczać, że Ameryka sprzeciwi się propozycji japońskiej, natomiast Anglia będzie szukała możliwości porozumienia.

## „Prawo rozwiązania izby dawałoby prezydentowi

# Atrybucje dyktatora lub monarchy”

## W burzliwym nastroju w Nantes

PARYŻ, 26.10. Herriot otworzył wczoraj inauguracyjne posiedzenie dorocznego kongresu partii radykalnej w Nantes. W przemówieniu podkreślił on, że zostawia całkowitą swobodę członkom partii w ich ustosunkowaniu się do bieżących zagadnień politycznych. Sam Herriot zabierze głos w sprawach aktualnych dopiero w chwili, gdy uzna to za potrzebne i przedstawi wówczas swój punkt widzenia. Zaznacza jednak, że wypadki, które zajądą na kongresie, zadecydują, być może, o jego przyszłej karierze politycznej. To ostatnie oświadczenie jest szeroko komentowane na zjeździe.

### SPRZECZNE Z REPUBLIKAŃSKIM USTROJEM

Po Herriot zabrał głos deputowany Cornu, który zreferował rządowy projekt reformy ustroju państwa. Oświadczył on, że oddanie prawa rozwiązywania Izby Deputowanych w ręce jednego człowieka jest sprzeczne z republikańskim ustrojem Francji. Prawo to dotychczas przysługiwało kolegium — Senatowi. Komisja wzywa kongres, aby odrzucił projekt rewizji konstytucji w zakresie rozszerzenia, pod tym względem, uprawnień prezydenta. Komisja może niechciać szereg zarządzeń, zmierzających do wzmocnienia władzy wykonawczej i ograniczenia inicjatywy poselskiej w dziedzinie wydatków państwowych, ale zmiany te muszą być uchwalone drogą zmiany regulaminu Izby bez zmieniania konstytucji przez Zgromadzenie Narodowe. Występując przeciw rewizji konstytucji, w zakresie proponowanym przez rząd Doumergue'a, deputowany Cornu powoływał się wielokrotnie na Poincarégo, cytując wiele uryków z jego pism, gdzie ten deklaruje się, jako przeciwnik zmiany konstytucji.

### APEL DO PREMIERA

Radykalna grupa Senatu wystąpiła jednocześnie z apelem do premiera Doumergue'a, aby nie upierał się przy swoim projekcie rewizji konstytucji, lecz dążył do trwałego uspokojenia kraju i zachowania jednolici narodowej drogi zarządzeń i reform, mieszczących się w granicach dotychczasowych uprawnień. Senatorem radykalni zapewniają premiera, że znajdzie on ich poparcie w sprawie wzmocnienia praw i zwiększenia atrybucji władzy wykonawczej, w tym stopniu, aby trwałość rządu była zapewniona.

### ZAPOWIEDŹ WALKI

Nastroj obrad kongresu jest burzliwy. Prawdopodobnie kongres wypowie się za przedłużeniem rozjeżdżu partyjnego i pozostaniem ministrów radykalnych w rządzie, ale nie obejdzie się tu bez ostrej walki, a już za zupełnie pewne uchodzi, że w sprawie rozwiązywania Izby, kongres w olbrzymiej większości wypowie się przeciw.

Jeden z dzienników lewicowych pisze, że „obdarzenie prezydenta Republiki prawem rozwiązywania Izby byłoby równoznaczne z adresem mu atrybucji monarchy lub dyktatora”.

### NIE POZWOLIMY SIĘ ZASTRASZYĆ

Charakterystyczne jest oświadczenie deputowanego Martina w czasie dyskusji nad tezami deputowanego Cornu. Atakował on ostro rząd za przygotowany projekt rewizji konstytucji oraz za tolerowanie organizacji faszystowskich. Mówił on: Chęć nas postawić wobec dylematu.

Dajcie prezesowi Rady Ministrów lub prezydentowi Republiki prawo rozwiązywania Izby, a jeżeli tego nie uczynicie, będziecie mieli nową wypadki lotowe. Nie pozwolimy się jednak zastraszyć i twardo stać będziemy w obronie instytucji demokratycznych. Żądamy rozwiązania bojówek faszystowskich”.

### HERRIOT INTERWENUJE

Po przemówieniach jeszcze kilku opozycjonistów, senator Dupare domagał się, aby zabrał głos prezes stronnictwa, Herriot. Za tem żądaniem wypowiedziała się większość delegatów. Herriot zabrał głos, a w wyniku jego interwencji komisja reformy ustroju państwa postanowiła: wysłuchać dziś opinii prezesa, uzgod-

nić konkluzję deputowanego Cornu z tezami, określającymi ogólną politykę partii.

### Socjaliści z komunistami idą ręką w rękę

PARYŻ, 26.10. W Paryżu odbyły się wczoraj wiece protestacyjne przeciw faszystom, zwołane przez partię socjalistyczną S. F. I. O. (blumowców), komunistów oraz komitet antyfaszystowski. Na zgromadzeniach tych przemawiali działacze partii socjalistycznej i komunistycznej. Najbardziej charakterystyczne było przemówienie Bluma, który zapowiedział wspólną akcję polityczną socjalistów i komunistów oraz akcję w celu unifikacji ruchu robotniczego we Francji.

Do

## P. T. Prenumeratorów

W najbliższych dniach przystąpimy do wysyłki I tomu, a z końcem listopada względnie początkiem grudnia r. b. II tomu powieści Henryka Sienkiewicza

## „@ PUSTYNI I PUSZCZY”

ADMINISTRACJA

## „Czarna maska”

### „Mecz” w tramwaju

Przykrą sprawę o pobicie kontrolera tramwajów miejskich, p. Stanisława Dąbkowskiego, miał 47-letni Otton Friese, z zawodu atleta. Friese występuje w cyrku pod pseudonimem „Czarna maska”. W jednym z meczów, mając za przeciwnika murzyną, został poszkodowany: czarny atleta odgryzł mu wskazujący palec u lewej ręki. Widać Friesemu mało było występów na arenie cyrkowej, przeniósł się więc na najniższy do tego odpowiedni teren — wozu elektrycznego.

W marcu r. b. atleta pościemił sobie i w zaważackim asposobie wszedł do tramwaju linii „2”. Spokojnie wykupił bilet i zdawało się, że szczęśliwie powróci do domu. Nieszcześnie chciało, że do wozu wszedł kontroler, celem sprawdzenia biletów. Friese lekkomyślnie rzucił swój bilet na podłogę i kiedy kontroler Dąbkowski zażądał okazania dowodu zapłaty za przejazd, atleta wskazał palcem na podłogę i z bigim uśmiechem powiedział: „Tam leży. Podnieś sobie”.

Kontroler nalegał, wtedy pod jego adresem padły słowa: „Nie zawracaj pan mi głowy!”. Sytuacja była beznadziejna, gdyż atleta rozparł się na ławce i nie myślał wykonać polecenia kontrolera. W pewnym momencie, gdy tramwaj dojechał do miejsca, gdzie Friese miał wysiąść, bokser podniósł się z miejsca, usiłując opuścić wóz. Drogę zastąpił mu kontroler Dąbkowski, lecz wówczas Friese pochwycił go za gardło i położył na obie łopatki, poczem najspokojniej wysiadł z tramwaju.

Energicznego atleta zatrzymał dopiero policjant i sprawa zakończyła się protokołem, w którego rezultacie zapaśnik odpowiadał dzisiaj przed sądem.

Do winy nie przyznał się i powiedział, że Dąbkowski z zemsty oskarżył go o pobicie. Przyznał się, że był pijany i wychodząc chciał uścisnąć funkcjonariusza tramwajów, lecz ten widać ze strachu się przewrócił.

Sąd nie wierzył tłumaczeniom i skazał boksera na 6 miesięcy więzienia.

## „Niesamowite historie” w kasie Szatańska przy „pracy”

Właściciel firmy cukierniczej, która posiada kilka filii w Warszawie, p. Kazimierz Forkasiewicz, z niepokojem stwierdził, że od pewnego czasu w niesłychany sposób zmniejszyły się dochody jednej z filii. Wprawdzie ruch był normalny, jak przedtem, lecz nie odzwierciedlał się on w codziennych zestawieniach kasowych. P. Forkasiewicz zaczął podejrzewać, że w kasie dzieje się niesamowite historie. Pieczęć nad kasą miała powierzona Stanisława Szatańska, pracująca już od przeszło roku w firmie. Zaczęto więc dyskretnie obserwować kasjerkę i w październiku zauważono, że Szatańska, przyjmując pieniądze od klientów, na automatycznej maszynie kasowej wybija

klawisz, który sumę zapisuje nie na dochód, lecz na rozchód. Automatyczna kasa maszynowa jak wiadomo, notuje i jednocześnie sumuje wszelkie wpływy i wydatki. Szatańska zamiast sumy zapisywać na dochód, znać ją je jako rozchód, a nadwyżkę dzienną zabierała dla siebie.

Po ujawnieniu przynależności, których sumy nie można było określić, kasjerkę aresztowano, a po ukończeniu śledztwa oddano ją pod dozór policyjny. Szatańska ma dzisiaj proces w Sądzie Okręgowym, przed którym nie przyznaje się do winy, twierdząc, że omyłkowo nacisnęła klawisz na rozchód, zamiast na dochód, do czego przycepił się pryncypał.

## Meksykańskie stosunki Bandyci rabują w biały dzień

MEKSYK, 26.10. (PAT.). Dzienniki donoszą, że onegdaj na miasteczko Tenango napadła banda 100 uzbrojonych ludzi. Bandyci obsadzili posterunek policji, zabrali znajdującą się tam broń, przetrwali połączenia telefoniczne i telegraficzne, uwolnili, znajdujących się w więzieniu przestępców i zaczęli płaćować sklepy i miesz-

kania prywatne. Zawiadomione o napadzie władze wysłały do Tenango oddziały wojskowe, przed którymi bandyci zbiegli.

MADRYT, 26. 10. (PAT.). W pobliżu Huerva na granicy portugalskiej aresztowano 6 ekstremistów, usiłujących zbiec z Hiszpanii. M. in. aresztowano organizatora powstania w Madrycie Amaro del Rosal.

### Spadek wód

Na Wiśle rozpoczął się poważny opad wód wobec ustalenia się pogody. Pod Warszawą poziom wody spadł w ostatnich dniach z 3 metrów na 1 m. 69 cm.

CASABLANCA, 26. 10. (PAT.). Pociąg osobowy najechał na autocar wiozący grupę tubylców. Trzy osoby zostały zabite, a 16 odniosło ciężkie rany.

W dniu 20 września 1934 r. ukazało się Rozporządzenie Pana Ministra Poczt i Telegrafów wprowadzające

### NOWY, BEZPŁATNY DLA WYSYŁAJĄCYCH SPOSÓB PRZESYŁANIA PIENIĘDZY DO ADMINISTRACJI DZIENNIKÓW I CZASOPISM.

Na mocy tego rozporządzenia

### OD DNIA 1 PAŹDZIERNIKA R. B.

przesyłać można pod adresem administracji dzienników i czasopism należności za prenumeratę i wszelkie inne należności (za drobne ogłoszenia, za pojedyncze egzemplarze i t. p.) nieprzekraczające kwoty 15.— zł.

### SPECJALNEMI PRZEKAZAMI ROZRACHUNKOWEMI.

Od sum przesyłanych wydawnictwom przy pomocy przekazów rozrachunkowych.

### WYSYŁAJĄCY PIENIĄDZE NIE PONOSZĄ ŻADNYCH OPLAT.

Przekazy rozrachunkowe (kolor błękitny) są do nabycia w cenie 1 gr. za sztukę we wszystkich urzędach pocztowych.